

opr. 2/21

Nr f-ku 82 1090 1506 0000 0000 5000
KRS 00000 4163
NIP 956 10 25 127; REGON 141 127 127
mail: f.pom@wp.pl; www: f.pom.pl
ul. ...
...

PIKETAŻA GENERALNA ...



Chojnice
 Tow. Gr. P. "Przedświt"
 Kozakiewicz Jadwiga J.
 z d. Gawrych
 ps. "Jadzio"
 K: 237/237 Pom.

J: 25+25+30m
Chojnice JMW G. P.

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa k. 4 s. 1-7
- I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora
- I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniająca relację

k. 1 s. 1

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora
- III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)
- III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.
- III/5 – Inne...

IV. Korespondencja

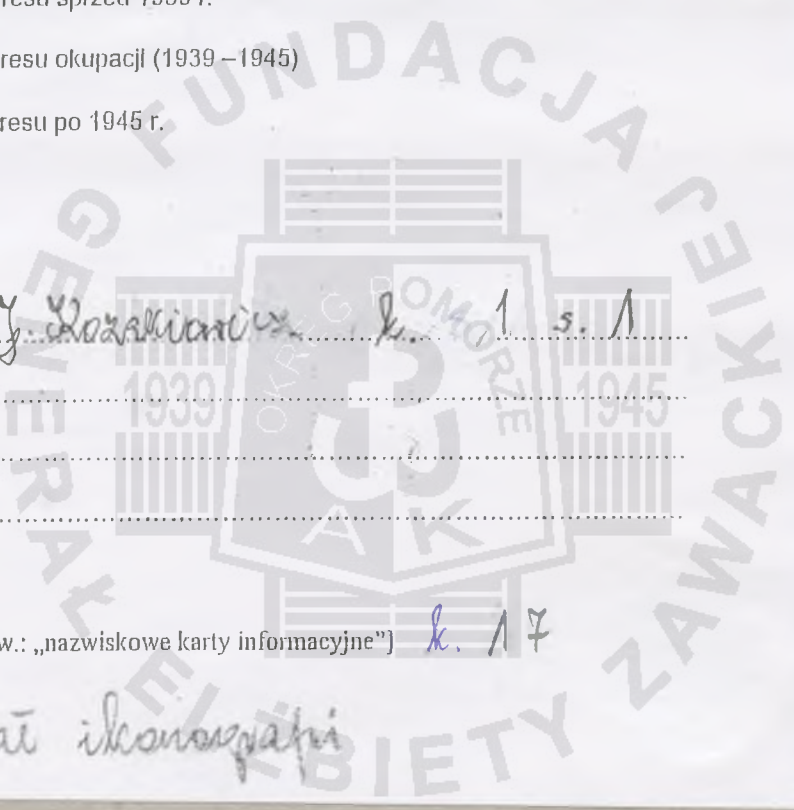
1) z. nr. 100. dzimna, J. Kozłowski k. 1 s. 1
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”)

k. 17

VI. Fotografie

dział ikonografii



1/1. Relacja Kozakiewicz Jadwiga:

1. 1) relacja o działalności
konspiracyjnej Jadwigi
Kozakiewicz napisane przez
St. Ossowską-Rogelską (siostrę)
(rękopis), oryg. k. 2 str. 1-4

2) List St. Rogelskiej z 19.05.1977
wraz z listem Teresy Wojdyłowej
z usupetnieniem relacji, usłp. oryg.
noty k. 2 s. 5-7



Relacja o uczestniczeniu w walkach o niepodległość
Jadwidze Korakiewiczowej

I. Dane osobiste

1. Korakiewicz Jadwiga ur. Gowonych
2. Urodziła się w Górkach pow. chojnicki dn. 14. XII. 1900 r., zmarła 30. X. 1944 r. na tyfus w Karsinie i poddawana reanimacji w Karsinie na emplatku wiejskim - parafialnym.
Przetrwała po sobie 4 nieletnich dzieci, ma które okupant nie dawał żadnych szans, gdyż wychowywała dzieci oddając je w duchu polskim.
3. Stamtąd i Marta ur. Lewandowska
4. Była ciotką kier. szkoły - sama była nauczycielką i wyjechała na wojnę reanimacji za nauczyciela, który w wojnie jako oficer - porucznik zginął w Katyńcu.

Źródłem jej przetrwania w Karsinie Stefania i Bernard (przez wojny był w niemieckiej) a w Karsinie

5. Najstarszym bratem Jany, który przez całe 5 lat walczył się w różnych miejscach np. w Wielu u p. Karłowca, w Orowie u p. Sledzia i w Orowie u p. Ribeny.

II. Okres przedwojenny do 1. IX. 39 r.

W 20-tych latach była przez jako nauczycielka w Karsinie pod kierownictwem ojca Stanisława Gowonycha. Była osobą bardzo aktywną. Zaraz zainteresowała się młodzieżą żeńską. Skupiła dziewczęta i organizowała KSMŻ. Kształciła w pracy oświatowej w tym towarzystwie całą swoją energię. Uczyła dziewczęta czytania się, bieżącej roboty i obejścia (ogrodki - konkursy) a przede wszystkim wyrobienia formy, wygłaszała referaty, odczyty, organizowała przedstawienia teatralne i koncerty. Wyjechała z dziewczętami na pokazy - uroczystości po całym powiecie a nawet do Poznania. Niektóre w ten sposób dziewczęta po raz pierwszy zobaczyły koleje. Gwiazda z Poznania wydrukowała zdjęcie dziewczęta z Karsina,

które braty udziały w pochodzie zlotowym p. Tybutem, wesołe
 cwińki. Tam też na środku ulicy sławna sprawa
 łowie chłopakami, który przedsięwzięcia się z chłopcami
 a. Demetriaki - Demetriaki i p. Chłopakami powieściata:
 "Bzdziesz panie, że Demetriaki trzeba znowa"
 "W pracy swej była samodzielna. Kobieta zaprosza do ro-
 boty w organizacji mianem mnie i siostry Zofię. Złota
 się, że matka narzekata na jej ciężką nieobecność
 robotę. Organizowata ella swego stawiarstwa standard
 na którego poświęcenie sprawdziła pić powiatu gości z roje-
 wódstwa i miast z Demetra z postami staniowawymi.
 Dziewczeta z K S H 2 braty udziały we wszystkich uroczysto-
 ściach publicznych państwowych i kościelnych. Dziewczeta
 pod jej opiekę powiercaty swoje wiadomości, nabymaty ogrody
 i swobody w zachowaniu się i w dyskusjach. Była to jak
 otwarto jeden Karimiek, prowadziwa eksteriowa kultural-
 na. Dosta pociąg silnemu, dynamicznemu rozwoju kultury
 w. Po wyjeździe za mąż zamieszkała w Luboniu pow. Chojnicki
 a następnie w Jarcewie k. Chojnice. Stamtąd po wybuchu
 wojny sama z 4 dziećmi, stymże ciężko, cudziennie po wzdach
 rozstrzeliwanie Polaków zabrata dzieci i przyjechała do Kari-
 now, gdzie później podjęła się pracy w sklepie w sklepie mle-
 czarskim jako sprzedawczyni. W związku z tym spręda-
 wata mato na 4. 7. 1941. lewe kartki. Kartki wydawane
 nie wędzie wydawali Niemcy i także w Kielu np. przez
 2 lata wydawał Dr. Pruski z Prystarni, w Gierbach, Pryst-
 tarni, Porsku, Wdzygotach, Tuchwałdach, Orknie i Miedrnie
 też byli Polacy. Tylko w Karzimie, Olszynie i w Półku set-
 tysiami byli Niemcy. Polacy wstępi mieli odmówić
 karidunazowo co stambinować, bo z gminy (Wirtschafts-
 omka) otrzymywali oni pełne kartki a nie wrystkim
 przystupiwato wrystko z tych kart np. na karcie na 100
 ore. były kupony na mato, margarynę, ser i jaja. Je-
 zeli kto miał krowę, to mato otrzymywał tylko przez 2 1/2

a. Jędrzej k. Chojnice
 III
 Okres Kimpacji

mierzga, gdy krawa przed wycieciem nie dawała
 mleka, tak samo ser. Obowiązkiem wstępa było te kupony
 wycinać i mierzyc. Tym co mieli tylko kury, wycinano kupony
 na jaja, a kto zabijał wieprzaka, temu wycinano kupony
 na manganinę, tak długo, na jakie okresy mu obliczono. Te
 kupony oddały niektóre wstępi zamiast mierzyc, czę-
 ściowo zwyczajowali dla siebie, ale często ich dawali pewnym
 zaufanym. J. Kozakiewicz za te oddały kupony wyolawiał
 orłyki i żywnościowe, które było nielegalne, oraz bardzo
 niebezpieczne. W ten sposób umożliwił wiele przyjezd-
 zymym powrotu dla wywiezionych do obozów, głównie
 do Potulic oraz zapatrzywanie w żywność utrzymującym
 się. P. Skiba w ten sposób też nabywał u niej żywność.

2. Do Gryfu Pom. wstąpiła w czerwcu 1942 r. zaproszona
 przez mjr. Gurowskiego. Hłozakiewiczowa z kolei zain-
 teresowała Duchem Oporu w Szarej i Czernie.

Przez nią przesyłała żywność do obozu w Potulicach
 i uwiecznionym. P. Szarej z wielu wstępnymi orzech-
 nymi umożliwiła zakupy masła i nabiału. Siostra
 Jolanta me miała funduszy na zakupy. Utrzymywała
 b. mało pieniędzy i musiała z tych pieniędzy utrzymy-
 wać siebie i 4 swoich dzieci. Opiekowała się też innymi
 (3) dziećmi po swoim awanturaniu, dopóki ich nie
 porzuciła wśród rodziny. Pomagała przetrwać
 rodzinom i chorej siostrze, potrzebującym emerytury
 i pensji. Wyryła regularnie paczki żywnościowe do obo-
 zów jenieckich dla braci w Norwegii i Niemczech i mnie
 do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Utrzymywała kon-
 takty z członkami Ducha Oporu, przesyłała im korespon-
 dendy przez najstarszą córkę Teresę, która zamieszkała je
 do kniei K/ Karolina. Sporo Karolinaków i partyzantów
 korzystało z jej pomocy z mierzami. Dzięki kontaktom
 z p. Doban, pracującą na poczcie mogła wysłać paczki
 do obozów. Niemcy byli jej powi na jej tropie i gołyby

nauka z li-
 sewie

✓

✓

✓

✓

nie zmarta znalazłaby się prawdopodobnie w obozie koncen-
tracyjnym. Kamolam swamy „enerwony” z tej racji, że
przez wieś galopował na ogrodnym koniu i sam był suchy
i wygraział w murze pięt do góry a kierunkiem naszego
otona (nieśkatam a siostrog na piestrze) i wrzeszał:
„Ich werde die polnische Bunde da von oben bald aus-
rotten” Okazało się, że każde słowo wymówione w na-
szym mienianiu słyszalne było na ulicy. Były więc
czystejjym dzieciom powieści np. Słonek Pańi zasta-
miałyjmy otone kocem. Uprowadzono też nas, że prawdo-
podobnie po nas w noc przyjdą. Wyrzuciliśmy więc siostrog
i dzieciom i przenocowaliśmy u dobrych ludzi Milanw-
skich na ul. Kamrowej.

Powolutnie zatrzymaliśmy się u nas różni ukrywający się.
Oto garść niefortunnie o tym, jak (zmarta) J. Kozakiewiczowa
pomagała przekonać narodziłi naszemu.

Stefania Rogalska

Warszawa, dn. 18. V. 77r.

Szanowna Pani!

Dzisiaj odebrałam list od mojej siostrzenicy ze Szczecina, do której napisała kilka słów na temat okupacyjnej pracy jej siostrza Teodora Wojcyltowa ze Świdzina. Napomniałam w wystawnej relacji o niej ale dla uzupełnienia sprawy przesyłam jej oryginalny list odebrany przed dniem.

Wspomina w nim o siostrze zakonnej Kabrockiej. Najprawdopodobniej ona to pokierowała leki zakupowane przez W. Szczepanika. Lekki te stwiyły w tym najgorszym razie, partyzantom i ludności zabranym do obow. w Podulicach. Jenerale za swoim pokupem w Komisnie gromadziłyśmy z siostrą J. cysteczka.

Serdeczne pozdrowienia zasyła
St. Rogalska

Wam wszystkim, że metas wyszłać miły miły do p. Kosinińskich na wybudowanie wymiennie chleb. Wprawdzie do nich nie dochodzą, bo podle drogi ktoś przyjmował, pyta się czy idę wymienić chleb do p. Kosinińskich, ja odpowiadałam tylko tak, a ten ktoś mówi, że jeśli wyżej i wtedy wracają do domu. Jeżeli nikt chleba nie przejął, wtedy wracam do Kosinińskich. Z rozmów Małusi z siostrą Kabrocką wywnioskowałam, że w chlebie była jakaś dla kogoś informacja. Chodzą więc w metas do tych parafian z Małusią, do Kabrockich i Dobków. W sprawie rozmów Małusi z kimś napewno padły narady bo leci ja, ich nie pamiętam. Pamiętajcie sobie o aferze „masłana”, w której

Teraz chciałabym opisać Ci to co pamiętam z czasu
 okupacji przez węgierskiego chyba niedługo tedy, bo wyszło
 by z tego książki. 4 lata temu na „Dzień Matki” na-
 pisałam wiersz „Wspomnienie o matce”, o naszej Mamusie
 Cna garstce ściepnej - co należało do moich obowiązków
 lecz nie wiem, gdzie się podział, jak znalazł to Ci
 go przysłał. Najbardziej z tych czasów co mi utkwi-
 ło w pamięci to wynoszenie zawiniętek w braki
 koto brzojs. Przykrywałam to zmiętą garstką i mitu-
 jąc jakis poręczony papierek. Dzisiaj dopiero zrozumia-
 łam dlaczego Mamusia przekonywała mnie do
 pórnoc w noc i wtedy jej się przypominało (moby
 wspominała wcześniej) że miała jak wybiegła to
 „coś” zawieźć. Ale się nieśmiała ugadać strachu.
 Pamiętam też, że nieśmiała wyspytała mnie niby
 do p. Kosinińskich na wybudowanie wymięnić
 chleb. Pewnie do nich nie dochodziłam, bo
 po drodze ktoś przyjmował, pytał się czy idę
 wymięnić chleb do p. Kosinińskich. Ja odkazywałam
 tylko tak, a ten ktoś mówił, że Ci się wyjechał i
 wtedy wracałam do domu. Żeeli mi chleb nie
 przejął, wtedy szłam do Kosinińskich. Z Rosnow
 Mamusi z siostrą Gabryśką wyemigrowałam,
 że wchlebie była jakaś dla kogoś informacja.
 Chodziłam więc z nieśmiała do tych parzystek z
 Mamusią, do Gabryśkich i Dobków. W trakcie
 Rosnow Mamusi z siostrą napewno padły narwa-
 ba lecz ja ich nie pamiętam.
 Pamiętam również afers „masłano”, w której kie

niekiedy kamieniste chciad kamusie robić ale umi
 to nie udało, bo Ona się najadła strachu, jeśli było
 ale do wody nie było. I było to tak, P. Bzuchowski
 robił w niekiedy masło i do każdego o, 5 kg
 trochę dodawał. Kamusie; ja to nadwysięż z
 każdej kostki odciynał mię ważył je, by było
 dokładnie. Wiem, że w pewien dzień kamusie
 dała konus większą ilość masła dla ukrycia -
 zjechał się w wielozblich lasach albo też i
 gdzieś indziej. Wpadła kontrola, a masła nie było
 i masła też nie. Ale niektórzy gospodarze
 i inni się dowiedzieli i kto tylko mógł ofo-
 rował masła i w ten sposób była kamusie
 ukrywana. Ja również na swój sposób pomagałam
 jak mogłam. Pomagałam kamusie sprzedawać
 mleko. Nie było chyba wypadku, by wieśmy doste-
 wali tylko pełne mleko a Polacy tylko chude-
 dzieliliam równo, trochę pełnego, trochę chudego.
 Z powodu kamusie na mnie kryzals, bęgała,
 że się wydała ale po jakimś czasie pogodziła się
 z tym i tylko wrzeć gorzko mi palcem.
 W chwili gdy kamusie konata, wpadł jakiś le-
 karz i chciał ją ratować. Liczył, może parcie-
 driała, żeby tego nie robił, bo kamusie konusiu
 3-4 dni, żeby porzucił jej spokojnie umrzeć. Jak
 ten otawiek rozparał, wtedy m. in. Jadrin co z to-
 bą zrobili, dobili jej zastępcami, żebyś nie mogła
 nam pomagać, co my jej Ciebie zrobimy".
 Chciałabym znać tego lekarza. Chyba uszliśmy
 dożył. Jesteśmy w tej chwili na nocnej zmianie.

Wraz z chwilkami wpełniach. Powiesz, i całym świecie i bliskim
 światem walczył mi się z miłością i w pracy.

z rodziną

11. Materiały uzupełniające relacje: Kozakiewicz
/ Jadwiga:

1. Nota biograficzna „Kozakiewicz
Jadwiga Janina, [w:] Słownik uczestników
walk o niepodległość Polski 1939-1945,
PIW, Warszawa 1988, s. 208, brosz. k. 151



żona Władysława ps. „Zapora”, działacza KPP, PPR i GL na Kielecczyźnie; oskarżona o przechowywanie Żydów, spalona żywcem przez SS wraz z 4 dziećmi w wieku od 1,5 do 10 lat: Irma, Alicją, Wiesławem i Karolem; jej matkę Niemcy rozstrzelali w październiku t.r.

132; 253, s. 85; 400, s. 51; 498, s. 510, 511.

KOWALSKA WIKTORIA – s/ Anna (? – 31 VIII 1944), sakramentka; działalność w Powstaniu Warszawskim i okoliczności śmierci zob. Katarzyna Borejka.

392, t. 1/1, s. 466; 464, s. 591; 511, s. 176.

KOWALSKA ZOFIA (Helena?) (n.o.) zob. Maszewska Zofia.

KOWALSKA ZOFIA (22 I 1912 – 19 III 1942), żołnierz ochotnicza, sanitariuszka PSK w PSZ w ZSRR, zmarła w Guzarze; pochowana na cmentarzu katolickim.

398, s. 32; 782, s. 78, lista A.

KOWALSKA ZOFIA (1 V 1927 – 29 VI 1942), junaczka PSK w PSZ w ZSRR, zmarła w Guzarze; tam pochowana na cmentarzu wojennym.

782, s. 81, lista B

KOWARSKA BRONISŁAWA (26 VIII 1892 – 9 IX 1941), zam. w Częstochowie, robotnica; aresztowana 13 VIII 1940, więźniarka polityczna, więziona na Zawodziu, wywieziona 23 VIII t.r. transportem Kielce-Radom-Piotrków Tryb.-Tomaszów Maz.-Częstochowa do Ravensbrück, gdzie zmarła.

346, s. 374; 415, poz. 458/461, s. 233.

KOWERSKA MARIA z d. Horodyńska (1886 – 24 VI 1943), c. Zbigniewa i Marii z Podleskich, żona Stanisława, doc. chemii rolnej, właściciela majątku Dub k. Zamościa, aresztowanego, zmarłego w listopadzie 1940 w obozie Dachau; działaczka społ. wysiedlona z Zamojszczyzny, zamieszkała u brata Zbigniewa w Zbydniowie w pow. tarnobrzeskim, tam zastrzelona w czasie zbiorowego mordu – zob. Zofia Horodyńska.

351, s. 324; 586, s. 227.

KOWNACKA ZOFIA z d. Chelchowska (26 X 1900 – III 1945), żona Piotra, adwokata i publicysty, do jesieni 1939 zam. w Wilnie, współpracowniczka „Dziennika Wileńskiego”; podczas okupacji w Warszawie, przy ul. Moniuszki prowadziła ze współniczkami kawiarnię „Arkadia”, która była miejscem spotkań konsp., aresztowana 5 XII 1940 z paroma osobami, 22 IX 1941 wywieziona do Ravensbrück, gdzie zmarła na tyfus; jej mąż aresztowany 19 XI 1940, został zamordowany 17 VIII 1942 w Oświęcimiu.

131; 215, t. XIV, w życiorysie męża; 235, s. 142; 272, s. 349; 371; 278, s. 171-172; 346, s. 383; 542, s. 487; 489.

KOZACZYŃSKA MARIA, „Marysia” (? – 15 VIII 1944), w Powstaniu Warszawskim łączniczka 5 kompanii zgrup. AK „Chrobry II”, poległa na pl. Grzybowski; pochowana na Cmentarzu Wojskowym Powązki, kw. B-26.

66; 149

KOZAK JADWIGA (1924 – 25 III 1945), ur. w Kluwincach, c. Franciszka; sanitariuszka 6 DP

WP, zmarła w szpitalu nr 478 w Wałczu z ran odniesionych w bitwie o Kołobrzeg.

283, s. 183; 376, s. 87; 1343; 1345.

KOZAKIEWICZOWA JADWIGA JANINA (?) z d. Gawrych (14 XII 1900 – 30 X 1944), ur. w Górkach w pow. chojnickim, c. Stanisława, nauczyciela, i Marty z Lewandowskich; nauczycielka, od 1920 wraz z mężem, także nauczycielem, pracowała w Karsinie, działaczka społ., organizowała amatorskie zespoły teatralne, założyła Koło Katolickiego Stow. Młodzieży Żeńskiej; podczas okupacji pracowała w mleczarni, organizowała wysyłkę paczek żywnościowych do obozu w Potulicach i do obozów jenieckich wykorzystując „lewe” kartki żywnościowe; od czerwca 1942 żołnierz TOW „Gryf Pomorski”, zaopatrywała oddziały partyz. w leki i środki opatrunkowe, prowadziła nasłuch radiowy, kolportowała gazetkę „Gryfa” pt. „Głos Serca Polskiego”, przewoziła broń i amunicję, przygotowywała „meliiny” dla ściganych, ukrywała okresowo swych braci: Jerzego, księdza, i Alfonsa, nauczyciela, jej dom był punktem kontaktowym organizacji, najstarsza córka Teresa pełniła funkcje łączniczki do partyzantki; J.K. zmarła na tyfus, osierociła 4 nieletnich dzieci własnych i 3 aresztowanej siostry Stefani; jej mąż zginął w Katyniu.

108; rel.: H. Juniszewskiej, Bogumily Skiby, Natalii Zukowskiej.

KOZAKIEWICZ-GROCHOLSKA/WANDA SEWERYNA MARIA (5 XII 1913 – 13 IX 1944), ur. i zam. w Warszawie, c. Mariana Szczepana i Seweryny Janiny z Grudzińskich; od 1932 studentka Wydz. Lekarskiego Uniwers. Warszawskiego, w 1938 uzyskała dyplom lekarza; w Powstaniu Warszawskim czynna w szpitalu powst. w gmachu Zakładu Ubezpieczeń Społ. przy ul. Czerniakowskiej 231, zginęła pod gruzami zbombardowanego budynku.

129; 253, s. 275; 650; 657, s. 151; inf. Sławomira Fojcika.

KOZAKOWA KATARZYNA (ok. 1878-1943), zam. w Brzozie Królewskiej w Rzeszowskiem; rozstrzelana z mężem Sebastianem (lat 70) i synem za przechowywanie Żydów, dom spalono.

237, s. 830; 849; 574, s. 443; 1314, s. 87.

KOZAKÓWNA MARIA, „Kazia” (ok. 1924 – 20 VIII 1944), harcerka z 15 drużyny Chor. Warszawskiej OH, studentka Wydz. Lek. tajnego Uniw. Warszawskiego; w Powstaniu Warszawskim sanitariuszka batalionu AK „Chrobry I”, pełniła służbę w szpitalu powst. przy ul. Długiej 15, zginęła pod gruzami zbombardowanego budynku (zob. Ewa Kozarska); pochowana na Cmentarzu Wojskowym Powązki, kw. B-8.

24, s. 186; 148; 253, s. 273; 294, s. 49; 333; 373; 500; 318, s. 318; 352, t. 1/1, s. 461; 576, s. 193; 635.

KOZARZEWSKA WANDA, „Elka”, „Iza”, „Wanda” (?-zag. okup.), zam. w Warszawie, absolwentka gimn. w Piotrkowie Tryb.; w konsp. sanitariuszka zgrup. „Chrobry II” Obwodu AK Śródmieście; zginęła w nie wyjaśnionych okolicznościach.

12, poz. 2/cz. VI; 609, s. 44.



J. Kozerska

KOZEROWA ALIC (30 VII 1943), c. Antoni 1942 aresztowana dem, który pod firma Maja 46 prowadził i na Majdanek, oboje 250, s. 233, 278, 282, 364.

KOZERSKA JULIA (1944), ur. i zam. w Pracowniku Zakład i Stanisławy z Kieff Werekkiej, podczas gotowawcze do Szkół Handlową S. Pler 1941 łączniczka IV dlegiej, przeszkolor wstaniu Warszawski erskiej” batalionu 9 VIII w szpitalu następnie w szpitalu IX ciężko ranna p la, zmarła z ran; pow. w Powązki, kw. nych.

49; 112, poz. 531; 123, s.

KOZIAREK KRYSZTOF (1944), w konsp. i w

riuszka WSOP Ob

Sadybie podczas

nieprzyjaciela; poś

19, Mokotów; 112, poz.

KOZIBRODZKA

„Lonka”, n.o. Kry

IV 1943), zam. w

studiowała filolog

skim, czł. OM TU

kurierka gł. na tra

wa-Lublin; areszt

w drodze powrot

obciążającymi, pr

od 13 VI na Paw

wywieziona do C

zmarła na tyfus.

128; 134; 235, s. 221.

2004. wieszam o walce o niepodległość
 Sobolewski 1939-1945, 31 M, Warszawa 1988

IV. / 1. Korespondencja bieżąca: z rodziny
Goszakiewicz Jadwigi

1. List Stefani Rogalskiej (siostry)
do Elżbiety Zawackiej z 18.05.1977,
oryg. i kopia.

le. 1 s. 1



Warszawa, dn. 18. V. 77r.

237 Pm

Szanowna Pani!

W zalecenia presyptam dawne o pracy mojej
siostry Jodwigi Korakiewiczowej oraz jej zdjęcie i zdjęcie
jej dziecięcych dziecięstwa a KSM z Kamina. Opisałam bardzo
wypytke ale przekazałam na listy - niektóre niektórych nie
docekalam. Może to niedużo, lecz nie potrafię więcej dodać.

Serdecznie dziękuję za nadesłane życzenia
zdrowia ale jakoś nie mogę wydobrzeć. Przewodopodobnie
te zmiany atmosferyczne wywierają swój szkodliwy wpływ
na mój organizm.

Życzę Pani w tej żmudnej pracy powodzenia
i dużo satysfakcji oraz dobrego samopoczucia.

Serdecznie pozdrawiamia zaryta

Stefania Rogalska



T: K: 237/237 Pom.

Chojnice

Kozakiewicz Jadwiga

W. Party informacyjne

k. 17



37/Son z domu Garmyde 1.0.4. Gryf Pom. /
Mojnick

+ Rozakuriers (famula) /14 X 1900, + 30 X 44/

nr. 2 Gorkach pas Chojnice, c. Stanislaw i Wasty zlawandor
Koch, do 1939 w mianym celu ciotke mianym celu Garmyde
i zoni mianym celu Rozakuriers, który zginel w Rabinim
Wosnie okupacji ekspedientki w sklepie mianym celu
w Karsinie, wychowywala 4 m latnich dzieci w tym
i 3 dzieci awentowanym siostry Stefani, w tym wata
okresowo brata Jeruzo Knydre i brate Alfonsa mianym
celu

Priod wojny dmielne, ofiarne organizatorke Kat. Staw.

Mi. Zimny w Karsinie

Zmarla w tyfus w Karsinie 30 X 44, ugle zaproszone
awentowanym

Archiwum E Zawackiej spoz. 2.237 Pom

- relacje i listy do 52. Siostry Stefani Rogalskiej,
00-132 brose Grybowke 16/22 - 914 i corki Tereny
- fotografie J-K i zdjecie przedstawajace Oddzial KSMZ w Karsinie
- list J. Klamana, 89-653 Karsin
- art WTK nr 27/77 "Karmickie kwiatki"

verte!



1. Zaproszone do T.O. G. Gryf Pomorski VI 1972v przez prof.
Gierbarkę na Ryś Kniecha Gryfa
Zorganizowała w całej okolicy akcję wytykowania listek kart
zjawiłościowych. Zorganizowała również w parokrotności dla obozów
pamiętności, dokumentacyjnych, głównie do Potulic; następnie
Cerkie Terenie była jej kierowniczką do partyzanckich i opornych zbrodni i
przebywała także do partyzanckich i Potulic.
3 - kolportowała, Głowa Serce Polskie, Gierbarkę Gryfa

4. J.K. była kierowniczką oraz przewodniczącą komisji amnestyjnej dla
"gryfowców"; organizowała również w ramach dla różnych
ludzi, prowadziła martwe radio - Kolportaż wiadomości

KAK 19428



Chojnice 2

Pro zakumiriz fadwiga
pracowata u Rarsimii
ukrywata zywita dvoch braci: Alfonsa na-
mymcile i Jurgo Krijolne
Kelpostowata u Gtos Serce Polokings
w g lirtu f. Klamame z 15 x 78



Faint, illegible handwriting on a yellowed piece of paper, possibly a letter or document fragment.

*Wzrost
1,70 m*

Szwarc - Ralszewska



nr 237

Chojnice

Jan mych Jachwiga Rozaliwica 3
(zob. fotografie w drzewcu Chojnice)
przeadresować proszę wojny oddział KSMZ
w Karstnie

32



237 34 1000 3000 10000
30.10.44 + 2 d. Jawrych ^{szachwaga} ~~Janina~~ z am. Kozakiewicz 4



30.10.44

++

237/P

Warszawa
Kopie

Rozakiewicz Józefowa ps. 'Jadzia' 5
 = d. Górski
 wgl. w H. Kurobskiej była kawałkiem
 (lub jej z-cyngis) - punkt inform. "Przed-
 sioty" w Warszawie

famili obywatelska relacja wzmianka o pracy (z.K)



Wzrostkiem jedyną z d. Gawrych. ur. w Gorkach par
Chojnicki. dn. 16-XII 1900, zmarła 30-X 1944 na tyfus w Karsimie
i tam pochowana Powstańca 4. małych dzieci.

Cośko Samotowa i Wandy z d. Lewandowskiej
Opieć uamcywil, one też uamcywilka a jak też i jej mgi, uboz
zyngt w Karsimie.

w Zedym roku obste prac pomocywielki w Karsimie. Była b. aktywna
Zadomyte w Karsimie K. St. M. Z., wygbanata referaty, org. mune
kulturalne, np. przedstawienie teatralne w edymu parniecie
a namet w Pomoraniu (Zdzisław w garsimie Pomoranskij) w czasie
wojny * w Karsimie pracuje w sklepach mleczarskich, ~~które~~
malarta możliwości pomocy ludności polskiej wygafse na
dwa kartki wyroby mleczarskie.



Do Gryfca Pomorskiego wstąpiła w sierpniu 1942r. śliczynie
przyjęła na kcie Giernewskiego. Wraz z Szerepańską
wyjechała do obojowia iymosicione do Potulic, i
obozow jemieckich i koncentracyjnych

Powinno mie byc jej dom punktem kontaktozym
mizdny panegoluzym i entenkami Gryfca.

Korespondencja kowsp. przesyłala przez siostrę
Teresę.

Niemcy byli już na jej tropie - by przedosta ich choroba
(tyfus) ~~po~~ i śmierci.



Borysławski str. 104.

7

„ W działalności P.A.P. wariag rolę odgrywały kobiety (prezent broni, zbiórka żywności, odzież) które przekazywały więźniom i ukrywającym się). W pracy tej wyróżniła się Koralkina Jadwiga - nauczycielka w Karsimie, która w czasie okupacji oś do strony żmudzi 1943r. prowadziła sklep mleczarski.



8.21.21.8

R. 237

Pomorze

Chyba

Wydział Pomorski PAP 8

Janina - 2 urodz. 11

+ korwackich jadwig

Janina

Stowarzyszenie i Akcja w d. Inowłodzka

14.12.1900 Gorka pow.

30.10.1944 na tajnis w war-
szawie

zrodla

- 1) ul. Pomorska w Gorku nr. 5715, Warszawa
- 2) ul. Szwajcarskiej w Warszawie
- 3) Wydział Pomorski w Warszawie Dom gołnie w Warszawie, wyd. 1973 nr. str. 104



5-21, 2-8

Pomorie

Gryf Pom. PAP

+ Kozakiewicz Jadwiga

Gawrych

Nazwisko i imię

Nazwisko panienskie

Pseudonimy

Nazwiska okupacyjne

Stawka i Marta z d. Lewandowska

14.XIV 1900 Górki por. Chojnice

Imiona rodz. nazwis. matki Data i miejs. urodz.

30.I.44 Kałuzys v Karsinie

Adres obecny

Data i miej. śmierci

Zródła i zapisy biograficzne: ul. Jumińskie Kaline

z d. Kurkowe nr. 57/I Koscielnym

Pracowni przy Gryfie Pom.

1) ret. Stefani Kofelakiej ^{Karmin}

2) ~~ret.~~ Józef Doryzowski ^{Stam} "Góra Karol Kwie" wzd.

Zręczono Książka - Pomorskie oddział imię i Sida'ska

1973 k. 104

Karsin por. Chojnice

SB



(brak wrobociej)

Chojnice 10

Kosakiewicz Jodwiga
kurierka ps. Jodwiga

patn Korzelewicz Janina - Chojnice!

K 211/19418



- 1 2 237 3 "Gryf Pom" 11
 chopimie
- 4 Kozakiewicz Jadwiga 5 Gaurych
- 6 "Jadzia" namerye 7 Kozakiewicz
- 8 Stanisław i Mała zd. 9 14.IV. 1900r. w Górkach pow. chopimie
- 10 Karsin Lewandowska 11
- 12 "Kaszubskie Kurvierki" 11a 30.V. 1944r. na bytku w Karsinie
- WTK nr 27/77

15. K. 7. była Tęczańska oraz przewodnicząca i amunicyjista dla "gryfowców", organizowała schronienie dla ściganych ludzi, prowadziła następcę radionę i kolportaż wiadomości.

K 21 / 19428



Chojnice¹²

Kozakiewicz Jadwiga „Gryf Pom.”

wy. J. Boryszakowskiego: „Karsin” s. 104

J. K. współpracownika, w ramach działalności
Polskiej Armii Powstania, z Rostową
i Skibową

oraz w „Kaszubskie Kurierki” WTK m. 27/77.

K. J. była łączniczką, oraz przewoziła broń
i amunicję dla „Gryfowców”



KARSIN

CHOJNICE 13
TOW. GRYP POMORSKI

+
1944 KOZAKIEWICZOWA JADWIGA JANINA
ul. Stoknicka poległ. Miest. Walla 5... 208
od 1942. roku w Tow. „Gryf Pomorski”
kolportowała gazetkę „Głos Sierca Polskiego”
mieszkała w Ryfku
Mieszkała w Ryfku w pow. chojnickim



Kozakiewicz Jadwiga

Mierzkanka Karsina, wspólnie z B. Skibową,
R. Narloch, przygotowywała paczki dla więźniów
Potulic i Dremien.

T. : Skiba B., insp. Tczew, I/s. 11

MG 97



III
Kosakiewicz - - - ¹⁹⁴⁰⁻¹⁹⁴⁵
- rel. 148 - rel. W. Szerepiński w mat. Fr. Szabl.
Chojnice 15
Pom. pow. (?)
Kos. - żona zamordowanego w Karbyniu kier. szkoły.
- odliczana od W. Szerep. leki i mat. apł. broni.



rel. 237

Chojnice^{AG}
Gryf(?)

Kozakiewicz Jadwiga

rel. St. Ossowskiej 151/Pom.

Koz. J. - siostra St. Ossowskiej - działaczka
opinionie w latach 1943-44.

Do współpracy w mierzaniu pomocy więźniom
w obozach w sąsiedztwie p. Szczepanisko, 2 Czerska



+ ^{Chopinie} ^{Elżbiety} ¹⁹¹⁷
Hozakiewicz Jadwiga ^{TOW Gryf Pom.}
"Przedświt"

- nr. 1900^k; nowożytna siedziba
w Kersimie lub Wiclu
- Zeprowadzony z Tomeli TOW "Gryf
Pomorski" - "Przedświt" (Pomoc, Świeże
Kobier
- Zmarła w Kersimie w 1944r. (3.10).
Zob. releya Heliny Kurowskiej
t. os. nr inw. K-51

199



ARCHIWUM

Elżbiety Zawadzkiej

poz. 237 / Pom.

data wpływu V-1977

Oprac. E. Zi. J. M. 28.V.85
na podst.

II - rel. Stefanii Rogalskiej,
siostry J. K.

III - wzm. w rel. Z. Kurowakiej 51/Pom

- wzm. w rel. St. Ossowskiej 151/Pom

- wzm. w rel. W. Szwedorskiej i mat. Szabl.

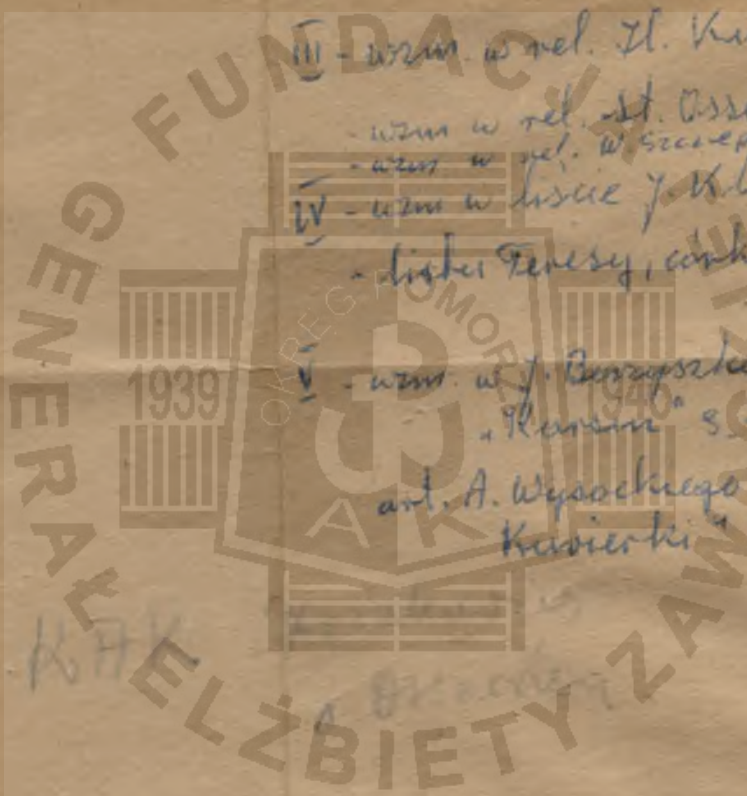
IV - wzm. w liście J. Klamana

- listki Teresy, córki J. K.

V - wzm. w J. Baranowskiego

"Kursant" 3, 104

art. A. Wysockiego "Kaszubskie
Kwiecie" WTK nr 27/77.



ps. "Jadzia" Chojnice
z d. Gawrych

† Kozakiewicz Jadwiga Janina

FUNDACJA

Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
ul. Piłkarski 37 p. 24, tel. 18-321
87-100 TORUŃ

Nazwa względnie stempel Archiwum

Archiwum Osobowe Kozłowski Jadwiga K-254/287 Pom.
(nazwa zespołu, zbioru, kolekcji i sygnatura akt.) Chojnice

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	Ante Saurbor	Udział dwukrotnie w działalności kowalniczej	8.03.1993r.
2	E. Skerska	porządowanie dokumentów	całowiec 1999r.
3	E. Dybaś	Tom relacji	1.03.2006r.
4	Anna Kotuła	działalność w konspiracji pomorskiej 1939-1945 p. pamięć	14.02.2007
5	M. Rutkowska	p. mapy	14.06.2012v.
6			
7			
8			
9			

NDAP-9

Zam. 2298 WA/Pł — PZGK 21987/1/84 — 26.500